

Wrócili Kluivert, Santon i Pastore, kontuzjowani do połowy stycznia, a na dobrej drodze do wyleczenia znajduje się też Mkhitaryan. Dziś pojawiły się też pozytywne doniesienia jeśli chodzi o Diawarę. To jednak nie koniec dobrych wiadomości.

W dzisiejszym wydaniu *Il Tempo* możemy przeczytać, że powrót do formy Zappacosty przechodzi dobrze i już za dwa tygodnie gracz spróbuje wrócić do treningów z grupą. Oczywiście będzie potrzebne sporo czasu, aby odzyskał kondycję sprzed urazu, ale jest to i tak dobra wiadomość w porównaniu do pierwotnych założeń pooperacyjnych.

Wypożyczony z Chelsea piłkarz jest największym pechowcem tego sezonu w Romie. Rozgrywki zaczął od wejścia z ławki w inauguracyjnym meczu z Genoą, gdzie spędził na murawie 12 minut. W kolejnym spotkaniu, z Lazio, został awizowany w pierwszym składzie, ale doznał urazu przed meczem, a konkretnie gdy wychodził na rozgrzewkę po schodach łączących szatnię z murawą. Kontuzja mięśnia płaszczkowatego łydki wyeliminowała go na prawie miesiąc. 1 października wrócił do regularnych treningów, ale cztery dni później zerwał więzadło krzyżowe podczas ćwiczeń w Trigorii.

Autor: abruzzo